

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wilchowska
Protokolant:	stażysta Magdalena Elżbieta Jabłońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2017 r. w B.

sprawy z powództwa H. R.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.500,00 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powódki kosztami procesu.

UZASADNIENIE

Powódka H. R., w imieniu której działają przedstawiciele ustawowi J. R. i R. R. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 5.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z kolizją drogową z dnia 18 marca 2016 roku oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 18 marca 2016 r. przy ul. (...) w B. doszło do kolizji drogowej samochodu osobowego marki S. (...) o nr rej. (...) z pojazdem marki V. (...) o nr rej (...). Kierujący pojazdem marki V. D. B. wjechał w tył prawidłowo zatrzymanego przed przejściem dla pieszych samochodu marki S., w którym znajdowała się kierująca pojazdem matka powódki - J. R. oraz małaletnia H. R.. Wskutek zdarzenia wymienione doznały urazu kręgosłupa, w tym urazu odcinka szyjnego. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja, która stwierdziła winę kierującego pojazdem marki V. i ukarała go mandatem karnym. Małaletnia powódka bardzo się rozplakała. Po powrocie do domu małaletnia powódka w dalszym ciągu płakała, skarżąc się jednocześnie na ból głowy i szyi. Wobec powyższego udano się na Izbę Przyjęć Szpitala (...) w B., a następnie do działającej w nim Poradni (...) Dziecięcej. W trakcie badania powódki chirurg dziecięcy rozpoznał skrzywienie oraz naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, zalecając noszenie kołnierza ortopedycznego, oszczędzający tryb życia, kontrolę w poradni za 5-7 dni. W razie pogorszenia stanu powódki lub pojawienia się niepokojących objawów miała natychmiastowo zgłosić się do szpitala. Konieczność noszenia kołnierza ortopedycznego wpływało na stan psychiczny małaletniej, budziło w niej lęk, dyskomfort, nieustanny płacz i niemal całkowicie destabilizowało życie całej rodziny. Powódka przez dolegliwości

bólowe nie uczęszczała do przedszkola przez okres dwóch tygodni co pogłębiało jej cierpienia powodując poczucie odsunięcia od grupy rówieśniczej. Szkoda została zgłoszona przez przedstawiciela ustawowego powódki do likwidacji z OC sprawcy. Pismem z dnia 12 kwietnia 2016 r. pozwany poinformował zgłaszającego o ustaleniu wysokości szkody na kwotę 1 155.97 zł i jej wpłacie na konto uprawnionego. Przyznana kwota w ocenie pozwanego stanowiła koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, zgodny ze sporządzoną oceną techniczną. Nadto pozwany poinformował ojca powódki, że po rozpatrzeniu roszczenia o odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie uznano tegoż roszczenia, tym samym potwierdzając, że odszkodowanie nie przysługuje. W uzasadnieniu stanowiska ubezpieczyciel wskazał, że świadczenie należne z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC ustala się w granicach odpowiedzialności cywilnej właściciela lub kierowcy pojazdu, zaś zakład ubezpieczeń przejmuje odpowiedzialność za posiadacza lub kierowcę pojazdu, jeżeli jest on zobowiązany w myśl przepisów prawa cywilnego do naprawienia szkody. Pozwany zaś wskazał, że charakter oraz rozległość uszkodzeń pojazdu wykluczają zaistnienie szkody osobowej, w opisanych okolicznościach nie doszło do kontaktu siłowego, zmiany toru jazdy pojazdu, co mogłoby wywołać obrażenia. Nie doszło również do wystąpienia przeciążeń, których następstwem mogły być urazy ciała (pozew k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, jakoby był zobowiązany do zapłaty na rzecz powódki kwoty dochodzonej pozwem. Jednocześnie strona pozwana zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom powołanym w pozwie, jak również w dalszym toku postępowania, za wyjątkiem wyraźnie przyznanych w treści odpowiedzi na pozew. Pozwany wskazał, że w dniu 18 marca 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym poszkodowana została małaletnia powódka - H. R.. Za sprawcę uznany został kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), który w dacie zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W toku likwidacji szkody strona pozwana odmówiła powódce wypłaty świadczeń z tytułu szkody osobowej. W ocenie pozwanego w wyniku przedmiotowej kolizji nie mogło dojść do powstania urazów, na które powołuje się powódka w kontekście szczególnie śladów w obu pojazdach, które należy zakwalifikować jako „oparcie” a nie „uderzenie”. Zdaniem pozwanego powódka nie doznała jakiegokolwiek krzywdy, która uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia (odpowiedź na pozew k. 34-37).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 18 marca 2016 roku J. R. jechała wraz z córką H. R. samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). J. R. była kierowcą, a jej córka H. R. siedziała z tyłu w foteliku na miejscu za pasażerem. Około godz. 12:35 w B. przy ulicy (...) doszło do zdarzenia, w którym brały udział dwa pojazdy tj. V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez D. B. oraz S. (...) kierowana przez J. R..

J. R. zatrzymała się przed przejściem dla pieszych. D. B. jadący za nią nie zachował należytej ostrożności podczas prowadzenia pojazdu oraz bezpiecznej odległości, w wyniku czego nie udało mu się podjąć skutecznego manewru hamowania i uderzył na tył pojazdu marki S. (...), powodując uszkodzenia jego zderzaka. W pojeździe sprawcy uszkodzeniu uległ przedni zderzak i lewy przedni halogen. Na kierującego pojazdem V. (...) nałożono mandat karny za spowodowanie kolizji.

H. R. bezpośrednio po wypadku płakała, krzyczała. Matka małaletniej nie mogła jej uspokoić. Za pozwoleniem pracownika szkoły, który widząc zachowanie małaletniej, oba pojazdy wjechały na jej teren. Na miejsce zdarzenia po pewnym czasie przyjechał R. R. – mąż J. R..

Pogotowie nie było wzywane na miejsce zdarzenia. Po powrocie do domu H. R. odczuwała ból głowy i szyi, źle się czuła, dwukrotnie wymiotując. J. R. zawiozła córkę do szpitala. Tam skierowano ich do Poradni Chirurgicznej przy Szpitalu w B.. Małaletnia ciągle płakała. Po badaniu zalecono jej noszenie miękkiego kołnierza S., stwierdzając skrzywienie kręgosłupa szyjnego. Kołnierz ten H. R. nosiła przez 2 tygodnie. J. R. podawała przez okres 7 dni córce środki przeciwbólowe, by złagodzić odczuwane przez nią dolegliwości. Leczenie H. R. było krótkotrwałe nie wymagające badań dodatkowych, polegało przede wszystkim na obserwacji w domu i około czterech wizytach w Poradni Dziecięcej.

Leczenie zostało zakończone w dniu 28 kwietnia 2016r. Podczas wizyt małaletnia H. R. często płakała. Nie mogła zaakceptować konieczności noszenia kołnierza szyjnego. Przez okres dwóch tygodni nie uczęszczała do przedszkola.

W dniu zdarzenia małaletnia miała niespełna 3 lata.

Powódka początkowo po zdarzeniu bała się wsiadać do samochodu marki S. (...), jednakże takich obaw nie miała wsiadając do innego pojazdu. Stan obawy przed podróżą samochodem trwał około miesiąca.

Obecny stan H. R. jest dobry, nie stwierdzono odchyień w zakresie narządu ruchu. W zakresie narządu ruchu nie stwierdzono jakichkolwiek schorzeń i urazów nie związanych z wypadkiem. Przedmiotowe zdarzenie nie spowodowało naruszenia sprawności organizmu H. R. i odległych negatywnych następstw.

Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ubezpieczenie w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W..

(dowód: historia zdrowia i choroby k. 64-65, karta zdarzenia drogowego k. 32-33v, zeznania świadka K. G. k. 84-85, zeznania świadka D. B. k. 85-86, zeznania przedstawicielki ustawowej powódki J. R. k. 87-89, R. R. k. 90-91, opinia biegłego T. D. k. 114-129, opinia sądowo –lekarska L. G. k. 145; dokumentacja fotograficzna k. 49-50)

Dnia 23 marca 2016 r. zgłoszono szkodę osobową pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. z żądaniem zapłaty 20.000,00 zł zadośćuczynienie na rzecz powódki.

(dowód: zawiadomienie k. 7-8)

Pismem z dnia 12 kwietnia 2016 r. (...) S.A. z siedzibą w W., poinformował zgłaszającego o ustaleniu wysokości szkody na kwotę

1.155.97 zł i jej wpłacie na konto uprawnionego. Przyznana kwota stanowiła koszt naprawy uszkodzonego pojazdu, zgodny ze sporządzoną oceną techniczną.

(dowód: decyzja k. 9)

Nadto (...) S.A. z siedzibą w W. pismem z dnia 12 kwietnia 2016 r. poinformował, że po rozpatrzeniu roszczenia o odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie uznano tegoż roszczenia. Na zlecenie pozwanego sporządzona została opinia medyczna, w której stwierdzono brak podstaw do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu małaletniej. W uzasadnieniu stanowiska ubezpieczyciel wskazał, że rozległość uszkodzeń w pojazdach wyklucza zaistnienie szkody osobowej. Po ponownych analizach sprawy pozwany nie znalazł podstaw do zmiany swego stanowiska, o czym poinformował w pismach z 27 kwietnia 2016 r. i z 13 czerwca 2016 r.

(dowód: pisma k. 10, k. 11, k. 12, k. 14; opinia medyczna k. 53)

Powódce z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu (w wysokości 5%) (...) S.A. z siedzibą w W. przyznał świadczenie w wysokości 600,00 zł zgodnie z ogólnymi warunkami grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków dla placówek oświatowych. Ubezpieczenie to było ubezpieczeniem dobrowolnym.

(dowód: decyzja k. 13)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo tylko częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dokumenty przedłożone przez strony, dokumenty znajdujące się w aktach szkody oraz zeznania świadków i przedstawicieli ustawowych powódki oraz opinie biegłych.

Sąd nie odmówił wiarygodności zeznaniom złożonym przez przedstawiciela ustawowego powódki J. R. na okoliczność zdarzenia z dnia 18 marca

2016 r., jego skutków, wpływu na stan zdrowia powódki, przebiegu leczenia. Sąd miał na uwadze, że J. R. wraz z powódką pozostają w stosunkach rodzinnych, jednakże w ocenie Sądu więzy te nie miały wpływu na treść złożonych zeznań. Twierdzenia przedstawicielki ustawowej małoletniej były spójne, zasadniczo korelowały z zeznaniami świadka K. G. i były zgodne z zebrany materiał dowodowy. Świadek K. G. był osobą bezstronną, który relacjonował zdarzenie i zachowanie jego uczestników, także jeżeli chodzi o płacz małoletniej, której matka nie była w stanie uspokoić. Sąd uznał za wiarygodne te zeznania. Matka małoletniej, jako osoba sprawująca bezpośrednią pieczę nad powódką posiadała również największą wiedzę dotyczącą zachowania małoletniej w okresie przebywania w domu. Relacja ta w ocenie Sądu była szczerą.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania przedstawiciela ustawowego powódki – R. R.. Opisywał on stan zdrowia małoletniej po wypadku, zaś relacje te korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności z dokumentacją medyczną, jak również z zeznaniami J. R..

Były pewne rozbieżności w zeznaniach przedstawicieli ustawowych małoletniej, a także w relacji R. R. i J. R. ze świadkiem D. B.. Jeżeli chodzi rodziców powódki to świadczą one o nieuzgadnieniu treści zeznań, natomiast rozbieżności z zeznaniami świadka zasadniczo dotyczyły czasu jaki upłynął po zdarzeniu do chwili przybycia R. R. i nie były one istotne.

Sąd podzielił również opinie biegłych, jako sporządzone zgodnie z tezą dowodową, obowiązującymi przepisami oraz należycie i logicznie umotywowane.

Należy zauważyć, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału, w sytuacji gdy są potrzebne do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłych podlega jak i inne dowody ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżnia ją pod tym względem szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000r., I CKN 1170/98). Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych umiejętności oceny występujących zagadnień. Biegły powinien dysponować wysokim, profesjonalnym poziomem wiedzy w dziedzinie stanowiącej jego specjalność.

Biegli w sposób należyty umotywowali wnioski zawarte w sporządzonych opiniach, a zatem dowody te zostały prawidłowo przeprowadzone. Przyjmuję się bowiem, iż dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c w związku z art. 285 § 1 k.p.c.).

Spornym w niniejszej sprawie było, czy w związku ze zdarzeniem dnia 18 marca 2016 r. powódka doznała obrażeń.

Zdaniem Sądu powódka w związku ze zdarzeniem z dnia 18 marca 2016 r. doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego, który objawiał się bólem głowy, spowodował konieczność noszenia kołnierza i pozostania w domu.

Co prawda biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych z uwagi na brak wystarczającego materiału dowodowego nie był w stanie odpowiedzieć na wszystkie stawiane mu pytania, jednakże brak szkicu miejsca zdarzenia, protokołów oględzin pojazdów, zabezpieczonych śladów na miejscu zdarzenia świadczą również o tym, że pozwany nie dochował należytej staranności przy likwidacji szkody. Ubezpieczyciel jako profesjonalista po zgłoszeniu mu szkody osobowej, mając wątpliwość co do okoliczności jej powstania winien podjąć odpowiednie działania celem wyjaśnienia tej kwestii, zabezpieczając odpowiednio dowody. Zatem po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel – jako zawodowiec korzystający z wyspecjalizowanej kadry (art. 355 § 2 k.c.) – obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku.

Biegły ortopeda potwierdził doznany przez powódkę uraz polegający na skręceniu kręgosłupa szyjnego oraz nie stwierdził schorzeń i urazów nie związanych z wypadkiem. Opinia ta jest logiczna i należycie umotywowana.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo, jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.).

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Kryteria wyznaczające wysokość zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. mają niewątpliwie charakter ocenny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się stanowisko, zgodnie z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01).

Za oczywiste należy także uznać, że jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter (por. m.in. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00), musi więc ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej jednak w rozsądnych granicach.

Zadośćuczynienie jest przede wszystkim środkiem rekompensaty krzywdy. Ten kompensacyjny cel zadośćuczynienia ma polegać, zgodnie z językowym znaczeniem, na - z natury rzeczy niedoskonałym - wynagrodzeniu krzywdy przez zaspokojenie w większym zakresie potrzeb poszkodowanego. W tym celu poszkodowany powinien otrzymać od osoby odpowiedzialnej za szkodę sumę pieniężną o tyle w konkretnych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną. Nie ma natomiast w art. 445 k.c. podstaw do żądania zasądzenia sumy pieniężnej w takiej wysokości, aby nie tylko stanowiła ona tak rozumiane zadośćuczynienie, ale ponadto jeszcze - ze względu na swą wysokość - realizowała funkcję represji majątkowej (uchwała SN z dnia 08.12.1973 r., sygn. III CZP 37/73, OSNC (...)).

Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności, takie jak stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzeń ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość (wyrok SN z 10.10.1967r., ICR 224/67, wyrok SN z dnia 09.11.2007r., V CSK 245/07) Przepis art. 445 § 1 k.c. nie uzależnia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu (wyrok SN z dnia 15.01.1974r. sygn. akt I CR 792/73). W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa, należy zdecydowanie podkreślić fakt, iż ustalony stopień utraty zdrowia w żadnym razie nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkości należnego zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 05.10.2005r., I PK 47105), zaś trwałość skutków uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia nie stanowi przesłanki żądania ochrony na podstawie art. 445 § 1 k.c. (wyrok SN z dnia 05.05.1967r., (...) 118/67). Wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr.

Zdaniem Sądu rozmiar doznanej krzywdy przez powódkę w związku ze zdarzeniem z dnia 18 marca 2016 r. należało ocenić na łączną kwotę 1.500,00 zł.

W sensie fizycznym powódka niewątpliwie doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego, co skutkowało zespołem bólowym tego odcinka. Leczenie polegała na obserwacji, oszczędnym trybie życia oraz noszeniu kołnierza ortopedycznego przez dwa tygodnie. Konieczność jego zastosowania była, dla tak małego dziecka, uciążliwa i niezrozumiała, dlatego H. R. była poddenerwowana, rozdrażniona i płaczliwa. Ponadto odczuwała dolegliwości bólowe, które wpływały na jej samopoczucie i stan psychiczny. Często również z powodu bólu budziła się w nocy. Wyjazdy do poradni również były uciążliwe, z uwagi na fakt, że małaletnia powódka bała się wsiąść do samochodu. Stan fizyczny powódki wpływał bezpośrednio na jej stan psychiczny i destabilizował życie całej rodziny. Dodatkowo z uwagi na stopień urazu oraz znaczne dolegliwości bólowe powódka nie uczęszczała do przedszkola przez okres dwóch tygodni. W zakresie psychologicznym wskazać również należy, że bezpośrednio po wypadku małaletnia H. R. odczuwała lęk przed jazdą samochodem, zaś do chwili obecnej wspomina miejsce w którym doszło do zdarzenia, gdy tam się znajduje. Pojazd rodziców, który uczestniczył w kolizji źle jej się kojarzył i nie chciała nim podróżować, co przedkładało się na problemy z wsiadaniem.

Obecny stan zdrowia powódki jest dobry. Nie doznała ona trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Mając na względzie przytoczone powyżej okoliczności, Sąd uznał, że kwota 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia, jest kwotą niewygórowaną i odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. przyjmując pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. (II CSK 434/09, niepubl.), wedle którego zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o zdarzeniu, co czyniło uzasadnionym żądanie zasądzenia odsetek od 29 kwietnia 2016 r. albowiem zgłoszenie szkody wpłynęło do ubezpieczyciela 29 marca 2016 r. (druk zgłoszenia szkody wraz z załącznikami znajdujących się w aktach szkody).

W pozostałym zakresie roszczenie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. W myśl tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W niniejszej sprawie z uwagi na częściowe tylko uwzględnienie powództwa i stosunkowy podział kosztów – zgodnie z art. 100 k.p.c. – powódka musiałaby zwrócić pozwanej 854,23 zł. Cytowany przepis art. 102 k.p.c. statuuje regułę słuszności w zakresie orzekania w przedmiocie kosztów procesu, przewidując, że sąd może w szczególnie uzasadnionych wypadkach odstąpić od obciążania strony przegrywającej proces kosztami postępowania strony przeciwnej. Należy zwrócić uwagę, że ustawodawca w dyspozycji art. 102 k.p.c. nie wskazał jakichkolwiek wskazówek odnośnie tego, co należy rozumieć pod pojęciem „wypadku szczególnie uzasadnionego”, jednakże przyjmuje się, iż przy ocenie wystąpienia przesłanek wynikających z ww. przepisu zwykle brane są pod uwagę zarówno takie okoliczności, które odnoszą się do faktów związanych z samym przebiegiem procesu, jak i takie, które dotyczą stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przy czym przez fakty związane z samym przebiegiem procesu należy pojmować takie okoliczności jak np. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie strony co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2013 roku, Lex nr 1349918). W badanej sprawie zaistniały tego rodzaju szczególne okoliczności. Powódka w związku z przebiegiem wypadku komunikacyjnego miała uzasadnione podstawy do przyjęcia, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez nią w wyniku zdarzenia z dnia 18 marca 2016 roku i wyceniła swą szkodę na 5.000,00 zł.